№ 245. Czwartek 23. Października 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: **Bez poczty:** kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. **Z pocztą:** kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Zdarzały się wypadki, że łatwowierni uczestnicy w spekulacyach promesami losów pożyczki badeńskiej zawiedzeni zostali w swych oczekiwaniach, gdyż za los kupiony, którego numer został wyciągnięty, otrzymywali od przedsiębiercy Antoniego Horix w Frankfurcie zamiast przyrzeczonej wygranej w pieniądzach znowu tylko losy z mniemaną nadzieją wygranej w przyszłem ciągnieniu.

Jeżeli właściciel takiego losu, którego serya wylosowaną została, los ten bezpośrednio przesłał do kasy amortyzacyjnej i umorzenia długów kolei żelaznej w wielkiem księstwie Badeńskiem, to odsyłano go do ogłoszenia rządu wielkiego księstwa Badeńskiego z roku 1854, w którem ostrzeżono publiczność, by nie brała udziału w grze promesowej badeńskiemi losami pożyczki.

W owem ogłoszeniu wymienione są nazwiska przedsiębierców trudniących się urządzeniem podobny gry promesowej, a w ostatnich czasach pojawił[illegible] w państwie austryackiem, oprócz tego wydane pod [illegible] Frankfurcie n. M. tak zwane oryginalne akcye w seryalnych numerach pożyczki loteryjnej wielkiego księstwa Badeńskiego na kolei żelazne państwa.

Podając powyżej namienione ogłoszenie zwraca się szczególnie uwagę na to, że równie gra promesowa na pożyczki Badeńskie jak i inne gry tego rodzaju na krajowe lub zagraniczne pożyczki i loterye, przedewszystkiem tylko na łatwowierność publiczności są wyrachowane, że przeto unikać należy wszelkiego udziału w grze promesowej w ogóle, tem bardziej, iż grający nadto naraża się na odpowiedzialność według postanowień kodexu karnego przestępstw celnych. Ażeby niedoświadczoną część ludności oświecić, na jak nieuczciwych podstawach opiera się gra promesowa, a tem samem wstrzymać ją od udziału w tej grze i od szkody zachować, podaje się to ostrzeżenie do wiadomości publicznej.

Lwów, 16. października 1856.

Przestroga
co do udziału w grze promesowej losami pożyczki Badeńskiej.

Gdzie państwo zaciąga pożyczki na losy, które w pewnych terminach bywają ciągnione i wygrywają pewne kwoty ustanowione w planie pożyczki, tam często się zdarza, że spekulanci z tego korzystają ze szkodą łatwowiernej publiczności. *Wypuszczają* losy takiej pożyczki państwa, t. j. wydają za niską na pozór cenę tak zwane *promesy, oryginalne certyfikaty, asygnacye zabezpieczające, cesye częściowe, akcye, obligi, certyfikaty* lub podobnie nazwane papiery. Nabywcom podobnej promesy opatrzonej pewnym numerem, na wypadek gdyby ten numer wyszedł w przyszłem ciągnieniu seryi oznaczonej pożyczki państwa przyrzekają tacy spekulanci dać los pożyczki z prawem udziału w następnem ciągnieniu, jednak za opłatą wartości losu według kursu; lub też na wypadek wyciągnienia numeru seryi przyrzekają dać bezpłatnie nieciągniony jeszcze los pożyczki. Umieją oni swojej promesie, która bywa drukowana albo litografowana i typograficznemi ozdobami upstrzona, właśnie tą wytworności jak i przywłaszczonemi sobie tytułami ajentów, administratorów itp. jednać zaufanie w oczach nieświadomej publiczności. Niejeden z kupujących takie promesy w mniemaniu, że zrobił, jak to mówią, korzystny interes niejako pod gwarancyą przynależnego państwa, wszedł rzeczywiście tylko w stosunek z spekulantami, którzy się kosztem jego bogacą. Jeżeli bowiem wydawca takich promesów dotrzyma rzetelnie swego przyrzeczenia to cena za to, (zwykle 1 talar) zbyt jest wysoka. Ale z licznych zażaleń i reklamacyi ze strony zawiedzionych właścicieli podobnych promesów, certyfikatów lub inaczej nazwanych papierów okazuje się nadto, że spekulant w wielu wypadkach niedotrzymał przyrzeczenia, a częstokroć nawet nie był w stanie dotrzymać. Zdarzało się już nawet, że sprzedawano promesy na takie numera seryalne pożyczek badeńskich, które już od lat kilku były wyciągnięte, przeto naturalnie nigdy już nie mogły być losowane. Okazało się też po ciągnieniu z dnia 31. marca 1851, że pewien J. Rindskopf w Frankfurcie n. M. wydał promesy z jednym i tym samym numerem rozmaitym osobom, a gdy ten numer wygrał 50.000 złr., rzeczony J. Rindskopf zabrał pieniądze i uszedł za granicę.

Na jaką nazwę zasługuje spekulacya wydawania promesów na losy, niechaj każdy osądzi.

Dlatego też emisya tak krajowych jak i zagranicznych losów częściowych, jeżeli przytem kupujący nie wchodzi zarazem w rzeczywiste posiadanie losów, zakazane jest w wielkiem księstwie Badeńskiem już od listopada roku 1823 (Dziennik rządowy w. księstwa z r. 1823, str. 145) pod karą 100 talarów tak na wydawcę jak i na kollektora, i ani wydawcy, ani nabywcy promesów nie wolno zanosić skargi do sądów. Mimo to trwa ciągle spekulacya tego rodzaju z losami pożyczki badeńskiej. Przytaczamy tu kupców, którzy się tem trudnią: w Moguncyi M. A. Cahn & Comp. i J. Nachmann & Comp. — w Genewie: Rindskopf & Comp.; w Stutgardzie Henryk Fetzer, trudniący się oraz sprzedażą książek; w Offenbach: J. Rothschild Sohn; w Frankfurcie n. M.: Brisbois, Daube, Forster, Friedberg, Fuld, Goldschmidt, Hildewig, Hoff, Huber, Krumbholz. Rhein, Rieck, Rindskopf, Schneider, Schottenfels, Sternberg, Stiebel, Stirn & Greim, Straus, Umpfenbach, Völker.

Usilnie powtarzamy przeto nasze dawniejsze częste przestrogi. Badeńska kasa umorzenia długu państwa — powtarzamy to raz jeszcze — nie zostaje w najmniejszej styczności z przekupniami promesów. Wypłaca ona wyznaczone planem wygrane pożyczek wielkiego księstwa Badeńskiego tylko właścicielom przynależnych losów pożyczki. Te losy opatrzone dwoma pieczęciami urzędowemi i podpisem urzędników C. Schotl, W. Deimling i Grossmüller łatwo dadzą się rozróżnić od promesów, oryginalnych certyfikatów i tym podobnych papierów niemających żadnej wartości.

Z łatwością więc może się publiczność ochronić od szkody. Do tego potrzeba tylko zwykłej przezorności. Wszelkie zaś władze, których obchodzi dobro publiczności, wzywamy usilnie, aby się przyczyniły do uchylenia niecnych zabiegów wyrachowanych na łatwowierność i nieświadomość publiczności, i prosimy rozpowszechnić ile możności tę naszę przestrogę.

Karlsruhe, 15. lipca 1854.

Kasa amortyzacyjna i umorzenia długów kolei żelaznej w wielkiem księstwie Badeńskiem.

Sprawy krajowe.

(Zaraza na bydło.)

Lwów, 20. października. Z nadesłanych w pierwszej połowie b. m. raportów urzędowych o stanie zarazy na bydło w tutejszym okręgu administracyjnym pokazuje się, że w tym samym czasie, gdy w 6 obwodach tego okręgu namiestnictwa przytłumiono już zupełnie zarazę, i tylko jeszcze w 2 miejscach obwodu Złoczowskiego a w jednem bowodu Przemyskiego wydarzały się wypadki słabości, zakradła się nanowo zaraza z sąsiedniego państwa do obwodu Tarnopolskiego, i od czasu wybuchnięcia swego na stepie Szczasnówki dotknęła już 6 miejsc tego obwodu, mianowicie Nowesiolo, Zbaraż, Hołoszyńce, Czemichowee, Lubianki i Zarudzie.

Od czasu ostatnich wykazów zgasła wprawdzie zaraza w jednem miejscu złoczowskiego, a w dwóch stanisławowskiego obwodu, ale mimo to znajduje się obecnie jeszcze 10 miejsc dotkniętych zarazą, zatem o 4 więcej niż z końcem przeszłego miesiąca, a liczba chorego bydła podniosła się z 5 na 68 sztuk.

Ameryka.

(Rocznica niepodległości Brazylii. — Sprawy republiki Buenos-Ayres.)

Na dniu 7. września obchodzono w Rio de Janeiro trzydziestą czwartą rocznicę ogłoszenia niepodległości Brazylii.

Według wiadomości z Buenos-Ayres oświadczył rząd republiki 4. wrześn. prawodawczemu zgromadzeniu, że zmuszony jest udać się znowu do izb, ażeby uzyskać środki na pokrycie w tym roku wielkiego niedoboru. Senat potwierdził przedłożoną ustawę, którą dawniejszy dyktator Rosas ogłoszony jest winnym zbrodni zgwałcenia ojczyzny. W ustawie postanowiono oprócz tego, ażeby zwyczajne sądy wydawały wyroki na pospolite przez Rosasa popełnione zbrodnie. W przeciągu dwóch lat będzie także dane upoważnienie wdo-

wom, sierotom i innym powinowatym tych osób, które na jego rozkaz zamordowano, ażeby z majątku Rosasa pobierały utrzymanie. Władza wykonawcza trzyma ciągle pod sekwestracyą dobra eksdyktatora i oddała je do dyspozycyi sądów.

Hiszpania.

(Dekreta królewskie. — Depesza z 15. października.)

Depesza z **Madrytu** z 15. października donosi: „Gazeta madrycka ogłasza cztery dekreta królewskie, z których pierwszy potwierdza prawomocność konkordatu rzymskiego, drugi znosi przeciwne jemu postanowienia, trzeci zawiesza wykonanie ustawy desamortyzacyi, a czwarty unieważnia rozpoczęte już licytacye. — Gubernatorowie Korunny, Ciudad-Realu, Ponteverdy, Alicantu, Korduby i Toledu zostali usunięci z urzędu. — Pan Arguelles mianowany został dyrektorem departamentu kolonialnego. — Temi dniami nastąpiło już stanowcze wypuszczenie kolei żelaznej z Madrytu do Bayonny. Koncesya nadana została hiszpańskiemu „Credit mobilier“ (Pereire). Prost złożył kaucyę na wyższą ofertę, ale niezgłosił się na licytacyi.“

Anglia.

(Podróż Królowy. — Nowiny dworu. — Admirał Lyons zimuje w Konstantynopolu.)

Londyn, 16. października. Królowa opuściła Balmoral wczoraj zrana o godzinie 8. i przybyła wieczorem o godzinie 6. do Edinburga. Dziś około południa udała się Jej Mość Królowa w dalszą podróż na południe. W Edinburgu składał Królowej uszanowanie swoje były gubernator Indyi wschodnich, margrabia Dalhousie, i miał zaszczyt rozmawiać z Królową pół godziny.

— Książę Walii powrócił już do Osborne z wycieczki swej do Walii. Królowa pozostanie dziś na noc w Edinburgu, a jutro ma przybyć do Londynu. — Listy z banderowego okrętu admirała Lyons, „Royal Albert“, donoszą z 2. b. m., że admirał gotuje się przepędzić zimę pod Konstantynolem.

Francya.

(Przyjęcie małżonki ambasadora hiszpańskiego u dworu. – Poselstwo perskie. — Nowe pismo niepolityczne. — Wiadomości bieżące. — Srogość wojny przeciw Kabylom.)

Paryż, 16go października. Dziś o godzinie 2. w południe przyjmowała Jej Mość Cesarzowa w St. Cloud marszałkowę Serrano, małżonkę ambasadora hiszpańskiego w Paryżu, na uroczystej audyencyi. Dama dworu Cesarzowy, margrabina Las Marismas, jeździła w towarzystwie dwóch ministrów ceremonii trzema powozami dworskiemi po małżonkę ambasadora. Marszałkowej towarzyszyli przy tej sposobności sekretarze ambasady. Po raz pierwszyto odbyło się na dworze francuskim takie ceremonialne przyjęcie żony ambasadora. — Dwór posła perskiego, który Cesarzowi Francuzów wiezie upominki Szacha, składa się z 320 osób, i znajduje się przy nim także pierwszy tłumacz ambasady naszej w Persyi. Kilku z towarzyszących mu wyższych oficerów mówi bardzo dobrze po francusku. — Podług doniesienia w *Gazette des Tribunaux* zawiązało się tu towarzystwo, by wydawać niepolityczne pismo miesięczne pod tytułem: *„Uczony osioł, nauczyciel dla każdego“*. — Depesza z Marsylii donosi: „Słychać, że flota angielska udała się znowu do Malty. Flota francuska stoi zawsze jeszcze w zatoce Tulonu w pogotowiu do odjazdu. Wiadomości z Genuy donoszą, że 4 sardyńskie okręta wojenne są również gotowe do odpłynięcia.“

— *Journal des Debats* zawiera artykuł o wyprawie jenerała Randon'a w Algieryi przeciw zbuntowany Kabylom. Między innemi pisze o tem co następuje: „Straszne są wprawdzie środki jakich używają dla poskromienia tych pokoleń, lecz inaczej niepodobna sobie z niemi poradzić. Burzą ich wsie, zboże niszczą ogniem na pniu jeszcze stojące, wyrębują gaje oliwne i inne drzewa owocowe, pustoszą ogrody, słowem niszczą wszystko bez żadnego względu.— Dnia 26. września przybył jenerał Randon na widownię boju. Aż do chwili jego przybycia nikt się z Kabylów jeszcze niepoddawał, a Francuzi szerzyli zabory swoje mieczem i ogniem.“ Dalej następuje opisanie zdobycia kilku wsi, gdzie broniących się Kabylów strącono w pobliską przepaść, a w końcu zrabowano i spalono domy, jak niemniej i zboże z pola zwiezione. Również wycięto i drzewa figowe, które łącznie z oliwnemi stanowią główne bogactwo mieszkańców.

Niemce.

(Projekt kolonii deportacyjnej na wybrzeżach marokańskich. — Warunki przypuszczenia do praktyki lekarskiej w Bawaryi. — Nowa ustawa akademiczna w Heidelbergu.)

Zaraz po otrzymaniu pierwszych doniesień o walce przeciw korsarzom ryffejskich ogłoszono w przeglądzie berlińskim artykuł z tem oświadczeniem, że tak niespodziewanie nastręczającą się sposobność możnaby użyć na założenie kolonii karnej na wybrzeżu afrykańskiem, gdzieby pomieściła się nietylko znaczna liczba więźniów niepoprawnych, lecz oraz znalazłaby i marynarka pruska stałe dla siebie zajęcie. Plan ten wzięto pod ściślejszą rozwagę i zastanawiano się przy tem nad historyą dawniejszej brandeburgsko-pruskiej marynarki, a ztąd wyprowadzano konieczność i pożyteczność kolonii w ogóle. Również i z innej strony uznano potrzebę kolonii wprawdzie nie ogólnej, lecz tylko założenie kolonii deportacyjnej dla ulżenia przepełnionym więzieniom krajowym.

W chwili roztrząsania w Prusiech rozmaitych systemów co do urządzenia więzień wydaje się być dziennikowi *Neue Pr. Ztg.* ważną bardzo rzeczą propozycya założenia kolonii karnej i zaprowadzenie deportacyi jako środka karnego i uchylającego niejedną niedogodność. A co pierwej mogło się wydać spekulacyą niełatwa, przybrało po wypadku z korsarzami ryffejskimi pozór możności, zasługującej przynajmniej na rozpoznanie ściślejsze.

„Każdej marynarce — pisze *Neue Pr. Ztg.* między innemi — a mianowicie marynarce młodej koniecznem jest pewne stałe zajęcie i czynność, i jest to warunek, bez którego ostać się żadną miarą nie może. W wyprawie pogromczej i mszczącej się zniewagi na półdzikich korsarzach, upatrzyćby można niezgorsze dla tej marynarki zadanie, lecz teraz kiedyśmy już niec) ochłonęli z pierwszego przeciw korsarzom oburzenia, godzi się zapytać, czy też kilkaset trupów lub rannych korsarze ryffejskich wynagrodziłoby wyprawę pruskich sił lądowych i morskich? A więcej też nad to podobnoby nieotrzymano. Cesarz marokoński oświadczył już nie raz, że mu niepodobna poskromić tego szczepu niesfornego, a zatem i wyprawa przeciw cesarstwu marokańskiemu byłaby niesłuszna i niepożyteczna.

Cała jednak rzecz wydałaby się inaczej, gdyby pomyślano o zakupieniu kilka mil kwadratowych zdrowego i pod uprawę przydatnego gruntu nad wybrzeżem morskiem, a to za pomocą negocyacyi w tym względzie z Cesarzem marokońskim, jeśliby Prusy założyły w tem miejscu kolonię więźniów, która za pomocą okrętów wojennych zostawałaby w ciągłej styczności z krajem ojczystym; jeśliby więzienia pruskie pozbyły się więźniów swych niepoprawnych i na całe życie ze społeczeństwa obywatelskiego wytrąconych. Od roku 1807 przedkładano już rozmaite plany w tej mierze, a na założenie kolonii dla tych więźniów upatrywano miejsce to na Syberze, to na półwyspie Heli lub na Oye greisswaldzkiej.

Tym sposobem przyszłoby z czasem i do pomszczenia się na korsarzach ryffyjskich, a rezultat przy tem byłby trwały i korzystny dla państwa. Nabycie prawa za pomocą negocyacyi i kupna i gwałt widoczny popełniony przez poddanych marokońskich poparłyby silnie te negocyacye, a utrzymanie stojącej marynarki naszej w ciągłym ruchu i ćwiczeniu się byłoby oprócz tego z wielką korzyścią dla państwa i całej społeczności obywatelskiej.

— Reskryptem ministeryum bawarskiego z 6. b. m. wydano szczegółowe przepisy względem roty przysięgi, jaką na przyszłość składać mają doktorowie medycyny przed przypuszczeniem ich do praktyki lekarskiej. Rota przysięgi tej ściąga się poczęści do władz medycynalnych, do podrzędnych pomocników lekarskich i do koleżeńskich stosunków lekarzy między sobą, częścią zaś do stosunków ich z publicznością. Według rozporządzenia tego ma każdy lekarz rozpoczynający swoją praktykę zobowiązać się do tego, że nie będzie członkiem towarzystwa, którego by rząd wyraźnie nie potwierdził. Zupełne lub częściowe uchylanie się od złożenia przysięgi według roty przepisanej pociąga za sobą także i odmówienie pozwolenia praktyki lekarskiej.

— Na posiedzeniu wielkiej rady w Heidelbergu naradzano się na wezwanie rządu Wielkiego księcia nad statutami studenckich korporacyi, a rezultatem tych narad było to, ażeby korporacye nadal nie „tolerowane“, jak dotychczas, lecz żeby wyraźnie uznane były. Jeden z dzienników południowych zawiera następujące bliższe doniesienie w tym względzie:

„Dla uregulowania stowarzyszeń i związków między uczniami na tutejszym uniwersytecie, wydało akademickie dyrektoryum do wszystkich uniwersytetów niemieckich okolnik z prośbą o udzielenie tamtejszych ustaw o stowarzyszeniach. Z gotowością godną uznania nadesłano te ustawy i poparto z wielu stron poufnem oświadczeniem tak, że tutejsza akademiczna władza dyscyplinarna korzystając z doświadczeń uczynionych na innych uniwersytetach niemieckich, wypracowało nowy statut tyczący się stowarzyszeń studenckich i przedłożyła ministerstwu Wielkiego księcia.

Statut ten otrzymał w głównych swych cześciach potwierdzenie wysokiego rządu, lecz przed stanowczem sankcyonowaniem zakomunikował go rząd jeszcze Senatowi do sprawozdania. Jak z pewnością donoszą, zgodził się senat na wszystkie główne postanowienia statutu, jest przeto nadzieja, że z początkiem tego półrocza wejdzie nowa ustawa w moc obowiązującą. Najważniejszem postanowieniem jest to, że nadal wolno będzie związkom i stowarzyszeniom różnych dążności prosić władze akademiczne o pozwolenie noszenia znamion, gdy ich statuta będą potwierdzone. Wszelkie związki z dążnością polityczną wyjęte są jak dotychczas od pozwolenia, podobnież wszystkie towarzystwa, które pojedynek za pozwolony i potrzebny ogłaszają. Przeciw takim związkom, które dają powód do excesów, jeżeli winni członkowie nie zostaną wykluczeni, należy postąpić karą rozwiązania. Za zachowanie się ich będą przełożeni towarzystw jeszcze osobno odpowiedzialni.

Rosya.

(Ceremoniał uroczystego wyjazdu Cesarstwa do Petersburga.)

Petersburg, 9go paźdz. Dzienniki ogłaszają następujący ceremoniał uroczystego wjazdu do St. Petersburga Ich Cesarskich Mości Najjaśniejszego Cesarza Alexandra Mikołajewicza i Najjaśniejszej Cesarzowej Maryi Alexandrówny po świętej koronacyi Ich Cesarskich Mości.

1) Wdniu wyznaczonym przez Najjaśniejszego Pana, na skutek rozesłanych od dworu obwieszczeń, zgromadzać się mają osoby w wjeździe uroczystym udział biorące, na stacyi Carsko-sielskiej drogi żelaznej w Petersburgu; inne zaś osoby, wstęp do dworu mające, w pałacu zimowym: członkowie rady państwa i senatorowie, w wielkiej cerkwi, damy dworskie, oraz dygnitarze i kawalerowie dwor-

scy, w sali koncertowej: wszyscy jenerałowie, sztab i oberoficerowie, w sali Mikołajewskiej i pierwszej przedsali; damy z miasta, urzędnicy cywilni, marszałek gubernialny z szlachtą i gubernator cywilny z urzędnikami władz, w sali herbowej, a członkowie dumy miejskiej i magistratu, oraz kupcy rosyjscy pierwszych dwóch gildyj i zagraniczni z małżonkami, w sali feldmarszałkowskiej.

2) Na stacyi drogi żelaznej Ich Cesarskie Moście spotkani zostaną przez Petersburgskiego jenerał-gubernatora wojennego z jego sztabem.

3) Po zajęciu przez wszystkie osoby, w wjeździe udział mające, wskazanych im miejsc, kiedy Najjaśniejszy Cesarz raczy wsiąść na koń a Najjaśniejsza Cesarzowa i Ich Cesarskie Wysokości do powozów, procesya rozpocznie się w następującym porządku:

4) Lejb-gwardyi szwadron kaukazki własnego Jego Cesarskiej Mości konwoju.

5) Deżurni kamerjunkrowie, szambelani, urzędnicy dworu klasy 1ej i 2ej, w paradnych poczwórnych karetach złoconych.

6) Lejb-gwardyi kaukazkiej szwadron kozaków własnego Jego Cesarskiej Mości konwoju.

7) Najjaśniejszy Pan konno, mając za sobę ministra dworu Cesarskiego, ministra wojny i deżurnych: jenerał-adjutanta, jenerał-majora z orszaku Jego Cesarskiej Mości i fligel-adjutanta.

8) Ich Ces. wysokości Wielcy książęta: Cesarzewicz następca tronu Mikołaj Alexandrowicz, Alexander Alexandrowicz, Konstanty Mikołaj i Michał Mikołajewicze, książę Romanowski książę Leuchtenbergski Mikołaj Maxymilianowicz, książę Piotr Oldenburgski i Jego Wielko-książęca wysokość książe Jerzy Meklenburg-Strelicki.

9) Jenerałowie zostający przy Osobie Najjaśniejszego Cesarza, jenerał-adjutanci, jenerał-majorowie z orszaku, fligiel-adjutanci zostający przy Ich wysokościach Wielkich książętach jenerałowie i adjutanci konno.

10) Oficer koniuszy i za nim dwóch masztalerzy konno.

11) Najjaśniejsza Cesarzowa Marya Alexandrówna z Jego Cesarską wysokością Wielkim księciem Włodzimierzem Alexandrowiczem, w paradnej karecie złoconej, uwieczonej koroną. Kareta zaprzężona ośmiu końmi: przy każdym koniu stajenny, koło karety z prawej strony wielki koniuszy, z lewej dowódca własnego Jego Ces. Mości konwoju konno, a przed karetą oficer-koniuszy, także konno, z boku idą czterej kamer-kozacy, za karetą dwaj kamerpazie konno, a za nimi dwaj mastalerze także konno.

12) Ich Ces. wysokości Wielkie księżne Alexandra Józefówna i Alexandra Piotrówna, w paradnej karecie złoconej cugiem; przy każdym koniu stajenny, przy prawem i lewem kole karety po jednym koniuszym konno, z boków idą czterej lokaje, za karetą dwaj kamer-pazie konno, a za nimi dwaj masztalerze, także konno.

13) Ich Ces. wysokości Wielkie księżne Helena Pawłówna i Marya Mikołajewna, w paradnej karecie złoconej cugiem, przy każdym koniu stajenny, przy prawem i lewem kole karety po jednym koniuszym konno, z boku idą czterej lokaje, za karetą dwaj kamerpazie konno, a za nimi dwaj mastalerze, także konno.

14) Ich Ces. wysokości Wielka księżna Katarzyna Michałówna i księżna Oldenburgska, w paradnej karecie złoconej, cugiem, przy każdym koniu stajenny, przy prawem i lewem kole po jednym koniuszym konno, z boku idą czterej lokaje, za karetą dwaj kamerpazie konno, a za nimi dwaj mastalerze, także konno.

15) Ich Ces. wysokości książe Romanowski książe Leuchtenbergski Eugeniusz Maxymilianowicz i księżniczki Romanowskie księżniczki Leuchtenbergskie Marya i Eugenia Maxymilianówne, w paradnej karecie złoconej cugiem, przy każdym koniu stajenny; przy prawem i lewem kole karety po jednym koniuszym konno, za karetą dwaj mastalerze, także konno.

16) Dwa plutony pułku rezerwowego huzarów lejb-gwardyi.

17) Damy honorowe, kamer-frejliny, ochmistrzynie dworu, frejliny Ich Ces. Mości i Ich Ces. wysokości, w poczwórnych paradnych karetach złoconych.

18) Oficer-koniuszy, konno.

19) Sześciu mastalerzy, po dwóch rzędem konno.

20) Dwa plutony szwadronu rezerwowego pułku huzarów lejb-gwardyi.

21) Urzędnicy dworscy, damy i wszyscy oficyaliści, mają być w ubraniu galowem.

22) Procesya postępować będzie od stacyi Petersburgskiej drogi żelaznej Carsko-sielskiej, przez Prospekt Zamiejski, ulicę Włodzimierską i Prospekt Newski do Soboru Kazańskiego.

23) Na całej drodze, po której odbywać się będzie uroczysty wjazd, od stacyi kolei żelaznej do pałacu zimowego, rozstawione zostaną wojska, stosownie do rozporządzenia władzy wojennej.

24) Koło Soboru Ich Ces. Moście i Ich Ces. wysokości raczą pozsiadać z koni i wysiąść z powozów, a na spotkanie Ich wyjdzie z krzyżem i wodą święconą metropolita Nowogrodzki i St. Petersburgski, z duchowieństwem przez tegoż wyznaczonem.

25) Orszak wojskowy Najjaśniejszego Cesarza i Ich Cesarskich wysokości, z wyjątkiem ministra dworu Cesarskiego, ministra wojny i deżurnych: jenerał-adjutanta, jenerał-majora z orszaku Jego Ces. Mości i fligel-adjutanta, po przybyciu do Soboru Kazańskiego, z koni nie zsiądzie, lecz oczekiwać będzie wyjścia Najjaśniejszych Państwa z Soboru.

26) Również damy dworskie i kawalerowie dworscy nie wysiądą koło Soboru z karet, lecz pierwsze zatrzymają się w powozach, nie dojeżdżając do przedsionka, a potem pojadą za powozami Najdostojniejszych osób w porządku poprzedzającym; kawalerowie zaś dworscy przejadą koło przedsionka kościelnego i zatrzymawszy się wzdłuż prospektu Newskiego, rozpoczną znowu wjazd, jak skoro powóz Jego Ces. Mości ruszy z Soboru. Procesya uda się Prospektem Newskim do pałacu zimowego.

27) Powozy kawalerów dworskich na przedzie idące, zwracają koło kolumny Alexandrowskiej: jedne do własnego Jego Ces. Mości krużganku, inne zaś do krużganku komendanckiego, gdzie kawalerowie wysiądą z powozów.

28) Powozy, któremi jechać będą Najdostojniejsze osoby i damy, udadzą się na dziedziniec pałacu zimowego, do krużganku poselskiego.

29) Przodowe oddziały procesyi, nie zawracając do krużganków wyż wspomnionych, wjadą na dziedziniec pałacu i uszykują się na przeciw odwachu głównego, prawem skrzydłem do krużganku poselskiego; idące zaś z tyłu oddziały, wyjechawszy na dziedziniec, łączą się z temi.

30) Po zawiadomieniu o przybyciu procesyi, damy dworskie, oraz dygnitarze i kawalerowie dworscy, w pałacu zimowym zgromadzeni, wyjdą do paradnych sieni na spotkanie Ich Cesarskich Mości.

31) Rota grenadyerów pałacowych, ustawioną zostanie szpalerem, we dwa rzędy, od drzwi wchodowych przez sień, do drzwi pierwszej przed sali, a warty z tejże roty stać będą koło drzwi wielkiej cerkwi i w sali koncertowej. Chorągiew tej roty stać będzie na platformie schodów paradnych, po środku tyłem do niszy.

32) Od krużganku poselskiego kawalerowie dworscy idą po przedzie Ich Cesarskich Mości, w porządku zwykłym, przez schody paradne, przez pierwszą przedsalą, oraz sale feldmarszałkowską i herbową, koło szpaleru z grenadyerów utworzonego do wielkiej cerkwi, a damy honorowe, kamer-frejliny, frejliny i biorący udział w procesyi urzędnicy i kawalerowie dworscy, pójdą za rodziną Cesarską, po dwóch rzędem, według starszeństwa.

33) U wejścia do świątyni, kapelan z duchowieństwem dworskiem spotka Ich Cesarskie Moście z krzyżem i wodą święconą.

34) Z cerkwi Ich Ces. Moście i Ich Ces. wysokości, poprzedzone przez orszak dworski, idą przez też sale i w takim jak poprzednio porządku, po pokojów wewnętrznych.

35) Damom, nie mającym wstępu do dworu, dozwala się znajdować na galeryach wszystkich sal za biletami, a także w sieniach, na schodach paradnych, między kolumnami za szpalerem z grenadyerów pałacowych utworzonym.

Azya.

(Niepokoje w państwie chińskiem.)

Nadworny dziennik pekiński podaje wiadomości sięgające do 9. lipca, i donosi o zwycięztwie wojsk cesarskich nad powstańcami pod Yuntsching w prowincyi Schantung, co dowodzi, że powstańcy przedzierają się na północ. Oprócz tego donosi ten dziennik o zwycięstwie w Honau z 19. czerwca, o bezskutecznych walkach w południowej części prowincyi Nonhoi, o zwycięzkich utarczkach w Kiangsu i o klęsce wojsk cesarskich w pobliżu Wuhu. Dodajmyż do tego, że w Hupe i Kiangsi stoją również jeszcze naprzeciw siebie wojska nieprzyjacielskie, że walka z Miatsami nieskończyła się jeszcze i że powstanie Hakków w prowincyi Kwangtung wzmaga się bez ustanku, a będziemy mieć wyobrażenie o niespokojnym stanie państwa chińskiego. — W mieście Futschau otrzymał pewien Anglik Cunningham, walcząc w obronie swej własności z bandą złodziei, niebezpieczną ranę i umarł też wkrótce potem. Konzul angielski miał zażądać od władz chińskich wynagrodzenia w sumie 20.000 dolarów i surowego ukarania zbójców. — W północnej części prowincyi Kwangtung mieli powstańcy zabrać dziesięć statków (dżonków) z kilką tysiącami beczek oliwy. Oliwę tę zaprawili szkodliwemi substancyami i sprzedali potem po zniżonych cenach. Już miało tym sposobem zginąć kilkaset ludzi. W Kantonie przestrzega władza chińska, ażeby niekupowano tej oliwy, gdyż i tu wydarzyły się już wypadki śmierci i używania jej do potraw.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 20. paźdz. *Monitor* ogłasza następującą notę o sprawie neapolitańskiej:

„Po zawarciu traktatu pierwszem zatrudnieniem zebranego w Paryżu kongresu było zabezpieczyć trwałość pokoju. W tym zamiarze rozpoznawali pełnomocnicy żywioły europejskich zaburzeń (perturbations) w duchu porozumienia i poszanowania niezawisłości państw. Rząd belgijski tamował, jak dalece to się dało uczynić, nadużycia swej prasy. Grecya okazała szczere chęci uczynić zadość dobrym radom kongresu. Rzym i inne państwa włoskie uznały zbawienność łagodności i ulepszeń. Sam tylko Dwór Neapolitański odrzucił z dumą (hauteur) przyjacielskie rady Francyi i Anglii. Środki ucisku używane od dawna ze strony administracyi neapolitańskiej, narażały porządek europejski na niebespieczeństwo, utrzymując wzburzenie umysłów we Włoszech. Przekonane o niebespieczeństwie takiego rzeczy stanu, tuszyły rządy Francyi i Anglii, że zdołają zażegnać je mądremi radami, które jednak zostały zapoznane. Rząd neapolitański z zamkniętemi oczyma wolał trzymać się nieszczęsnej drogi. Złe przyjęcie jakiego doznały uzasadnione uwagi obydwóch mocarstw, brak zaufania w czystość ich zamiarów, obrażająca mowa którą odparto ich zbawienne rady, uporczywe wzbra-

nianie się Neapolu, niedozwalały już tym mocarstwom utrzymywać nadal stosunki przyjaźne. Ulegając namowie (suggestions) jednego z wielkich mocarstw, starał się gabinet neapolitański osłabić (até-nuer) wrażenie wywołane pierwszą swą odpowiedzią. Ale to pozorne skłanianie się jest tylko dowodem, że Neapol niema chęci uczynić zadość troskliwości Anglii i Francyi o dobro jego. Musiano zerwać z Neapolem stosunki dyplomatyczne, które tak dotkliwie zostały obrażone. To zawieszenie jednak niejest ani wmnieszaniem się w wewnętrzne stosunki kraju ani aktem nieprzyjacielskim. Ale na wszelki wypadek wymaga bespieczeństwo poddanych angielskich i francuskich w państwie neapolitańskiem połączenia eskadr. Pod Neapol niewysłano flot, by niedać powodu do mylnych domysłów. Krok ten niema w sobie nic groźnego i nie jest zachętą dla tych, którzy chcą podkopać tron neapolitański. Jeżeli zresztą gabinet neapolitański powróci do zdrowego oceniania stanu rzeczy i pojmie prawdziwy swój interes, wtedy obadwa mocarstwa nieomieszkają z radością zawiązać znowu swe dawne stosunki, i szczęśliwe będą, gdym im się powiedzie za pomocą swego zbliżenia się dać nową rękojmię pokojowi Europy."

— Dwór francuski odjechał do Compiegne.

Werona, 19. października. Jej Mość Cesarzowa Marya Anna zabawiwszy tu trzy dni odjechała wczoraj z powrotem do Pragi.

Turyn, 18go października. W Caprana zaszły niespokoje, które jednak zaraz przytłumiono. Kilka osób uwięziono.

Kurs lwowski.

Dnia 22. października.

		gotówką zlr.	gotówką kr.	towarem zlr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	51	4	54
Dukat cesarski	" "	4	55	4	58
Półimperyał zł. rosyjski	" "	8	28	8	32
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	38	1	$39\frac{1}{2}$
Talar pruski	" "	1	$32\frac{1}{2}$	1	$34\frac{1}{2}$
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 zlr.	bez kuponów	80	15	80	40
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	40	74	15
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	20	83	15

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 22. października.

	zlr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	80	30
" przedał " " 100 po	81	—
" dawał " " za 100	—	—
" żądał " " za 100	—	—
Wartość kupona od 100 zlr.	1	14

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 20. paźdz. o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $83\frac{1}{4}$–$83\frac{3}{8}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 89. — 90. Lomb. wen. pożyczki z 5% 93 — $93\frac{1}{2}$. Obligacye długu państwa 5% $81\frac{3}{4}$—$81\frac{7}{8}$, detto $4\frac{1}{2}$ % 71 — $71\frac{1}{4}$, detto 4% 64—$64\frac{1}{2}$, detto 3% 50—$50\frac{1}{4}$. detto $2\frac{1}{2}$% $40\frac{1}{2}$ — $40\frac{3}{4}$, detto 1% $16\frac{1}{2}$—$16\frac{3}{4}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 94 — 95. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 93 — 94. Detto Peszt. 4% 93 — 94. Detto Medyol. 4% 91 — 92. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 86—$86\frac{1}{4}$. Galic. i węgier. 5% $74\frac{1}{2}$ — 75. Detto innych krajów koron. 80 — 81. Obl. bank. $2\frac{1}{2}$% 61 — $61\frac{1}{2}$. Pożyczka loter. z r. 1834 249 — 250. Detto z r. 1839 $124\frac{1}{4}$ — $124\frac{3}{4}$. Detto z r. 1854 $105\frac{7}{8}$ — 106. Renty Como $13\frac{1}{2}$ — $13\frac{3}{4}$.

Galic. list. zastawne 4% 76 — 77. Półn. Oblig. Prior. 5% 84 — $84\frac{1}{2}$. Glognickie 5% 79—80. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 82 — 83. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 89 — 90. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 115 — 116. Akcyi bank. narodowego 1063 — 1065. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 325—$325\frac{1}{4}$. Akcye niż. austr. tow. eskomp. $113\frac{1}{2}$—114. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 256 — 258. Detto półn. kolei 263 — $263\frac{1}{4}$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. $325\frac{1}{2}$ — $325\frac{3}{4}$. Detto tow. żegl. parowej 577 — 579. Detto 13. wydania 568 — 570. Detto Lloyda 443 — 445. Peszt. mostu łańcuch. 78 — 80. Akcye młyna parowego wied. 84 — 86. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 22 — 23. Detto 2. wydania 36 — 37. Esterhazego losy 40 zlr. 72 — $72\frac{1}{2}$. Windischgrätza losy $23\frac{1}{2}$—$23\frac{3}{4}$. Waldsteina losy $23\frac{3}{4}$ — 24. Keglevicha losy $11\frac{1}{4}$ — $11\frac{1}{2}$. Ks. Salma losy $38\frac{1}{4}$—$38\frac{1}{2}$. St. Genois 38 — $38\frac{1}{2}$. Palffego losy $37\frac{1}{4}$—$37\frac{1}{2}$. Clarego 39 — $39\frac{1}{4}$.

Amsterdam 2 m. $88\frac{1}{2}$. — Augsburg Uso $106\frac{3}{4}$. — Bukareszt 31 T. 257.— Konstantynopol 31 T. — —. — Frankfurt 3 m. $105\frac{1}{2}$. —Hamburg 2 m. $78\frac{3}{8}$. — Liwurna 2 m. $105\frac{1}{2}$ l. — Londyn 3 m. 10.18. t. — Medyolan 2 m. $104\frac{3}{4}$. — Paryż 2 m. $123\frac{1}{4}$. — Cesarskich ważnych dukatów agio $9\frac{5}{8}$—$9\frac{6}{4}$. — Napoleondor — — 8 17. Angielskie Sover. 10 25. — 10 26. Imperyał Ros. 8 28.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 22. października.

Oblig. długu państwa 5% $81\frac{11}{16}$; $4\frac{1}{2}$ $70\frac{3}{4}$; 4% 64; 4% z r. 1850 — 3% —; $2\frac{1}{2}$% . Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 zlr. —; z r. 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1063. Akcye kolei półn. 2640. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 579. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 zlr. — zlr.

Amsterdam l. 2 m. $88\frac{1}{4}$. Augsburg $106\frac{3}{4}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $105\frac{3}{8}$ 2 m. Hamburg $78\frac{1}{2}$ 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10 — $18\frac{1}{2}$. 2 m. Medyolan $104\frac{3}{4}$. Marsylia $123\frac{1}{8}$. Paryż $123\frac{5}{8}$. Bukareszt $256\frac{1}{2}$. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $9\frac{5}{8}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $74\frac{5}{8}$. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 106. Pożyczka narodowa $83\frac{3}{16}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 328. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. października.

Hr. Dzieduszycki Edward, z Budziłowa. — PP. Longchamps Franc., z Świednik. — Antoniewicz Deodat, z Kruhela. — Heller Alex., c. k. radca, z St. Kubina. — Pierzchała Ign., z Uszkowiec. — Reszetyłowicz Tim., Dr. pr., z Tarnopola. — Kielanowski Jul., z Żełechowa. — Skrzyszewski Józef, z Sewerynki. — Nowacki Kaz., z Mikołajowa. — Bocheński Alois., z Otyniowiec. Zaremba Cielecki Ferd., z Krakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. października.

Hr. Borkowski Edward, do Zaleszczyk. — Baron Bess Arnold, do Boniowiec. — PP. Linzbauer Edward, c. k. radca szkolny, do Żółkwi. — Janocha Jan, c. k. przełożony pow., do Sądowej Wiszni. — Baygar Józef, c. k. radca finans., do Dembicy. — Pappe Frydryk, c. k. kom. obw. i Chrząszczewski, c. k. kapitan, do Złoczowa. — Dr. Madejski Marcel, adw. kraj., do Sambora. — Lityński Feliks, do Zborowa. — Wojciński Adolf, do Tuligłów. — Niezabitowski Włod., do Uherec. — Terlecki Feliks, do Skorodna. — Müller Wikt. do Gródka. — Ubysz Wacł., do Przemyślan. — Korościński Marcin, do Łaki. Kunc Franc., do Stanisławowa. — Dulski Edw., do Hanczy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 21. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	333.27	+ 0.2°	86.7	północny sł.	pogoda
2. god. popoł.	333.20	+ 7.2°	64 9	półn.-wsch. sł.	pochmurno
10. god. wiecz.	332.70	+ 3.0°	82.8	zachodni sł.	pochmurno

TEATR.

Dziś: Przedst, niem.: „**Servus Herr Stuzerl!.**" Potem nastąpi: „**Ein Zündhölzchen zwischen zwei Feuern.**"

Jutro: „**Helena de la Seiglières.**" Komedya z francuzkiego Juliusza Sandeau w 4 aktach.

KRONIKA.

Zajmują się teraz w Wiédniu sporządzeniem z gipsu świątyni wotowanej $\frac{1}{20}$ części prawdziwej, który ustawiony być ma w sali zbudowanej obok gdzie ma być wzniesioną świątynia. Robota około tego modelu idzie spiesznie; większe i mniejsze części chóru wyrzeźbiono już bardzo misternie w gipsie i ustawiono, a nad poprzeczną nawą kościelną również zaczęto już pracować.

— Z powodu często wydarzających się przekroczeń §§. 135 i 136 organizacyi straży finansowej i przepisu służbowego, tudzież §. 93. organizacyi i przepisu służbowego straży finansowej zaprowadzonej na próbę w niektórych okręgach finansowych, przypomina się i nakazuje urzędnikom i służbowym straży finansowej scisłe zachowanie norm przepisanych co do noszenia uniformu, a każde nieusprawiedliwione noszenie sukień cywilnych w służbie przez przełożonych, a przez straż tak w służbie jak i po-za służbą uważane będzie według §. 338 organizacyi i przepisu służbowego (a według §. 154 dla straży finansowej na próbę zaprowadzonej) za oczywiste zaniedbanie się w ubiorze i uzbrojeniu, a w niektórych wypadkach, mianowicie zaś w wykroczeniu powtórnym, uważać to i karać należy jak za wyraźne nieposłuszeństwo.

Przepis §. 136 zmienia się w ten sposób, że przełożeni straży finansowej występywać powinni w służbie, a przeto i przy wszystkich przedstawieniach się i zgłoszeniach służbowych — zawsze w mundurze, wyjąwszy tylko rzadkie wypadki konieczności służbowej za szczególnem przyzwoleniem dyrektora okręgu finansowego, albo jeśliby zwłoka niebezpieczeństwem zagrażała, za usprawiedliwieniem się następnem.

— Rybołostwo w wielkich jeziorach północnych Stanów Zjednoczonych i w połączonych z temi jeziorami rzekach przynosi obecnie według statystycznych podań tamtejszych plon zawierający około 52.000 beczek, licząc beczkę po 220 funtów. Wartość tego dochodu podają na 547.000 dolarów. Z tych pochodzi z górnego jeziora 3000 beczek, z jeziora Michigan 15.000, z jeziora Huronów 14.000, z jeziora Erie 3000, z rzeki Detroit 7000, razem 42.000 beczek. Cena przeciętna jednej beczki tych ryb jest 11 dolarów, a zatem ogółowy dochód rybołowstwa wód wymienionych stanowi wartość 462.000 dolarów. Niemal w szóstej części wszystkich ryb, poławianych w jeziorze Michigam, Hurońskiem i w górnem, są pstrągi, reszta płoć. Sieci, któremi łowią, zarzucają zwykle o podal dwóch mil niemieckich od brzegu jezior.

W rzece Detroit poławiają się ryby w nadzwyczajnej ilości, zwłaszcza w tę porę, gdy ryby podczas tarcia przechodzą z jeziora Erie w rzekę Detroit; podobnież gdy do jeziora powracają. Niektóre rzeki wpadające do tych jezior, dostarczają także znacznej liczby szczupaków. W rzece lisiej (państwo Wiskonsin) poławiają rocznie 1000 beczek szczupaków, w rzece Saganaw (Michigan) 1500, w rzece St. Clair (Michigan) 1500, w rzece Maumec (Ohio) 3000 beczek i tyleż ryb innego rodzaju, co wynosi razem 10.000 beczek, a licząc beczkę po $8\frac{1}{2}$ dolarów, stanowi wartość 85 tys. dolarów. Liczą 33 różnych rodzajów ryb, które w tych jeziorach i rzekach się znajdują.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.